

**Aleg. 115.****Sprawozdanie**

komisji gospodarstwa krajowego o wniosku p. Stanisława Dzie duszyckiego  
w sprawie przymusowego tępienia myszy polnych.

**Wysoki Sejmie!**

Uchwałą z dnia 19. stycznia b. r. przekazał Wys. Sejm wniosek posła Stanisława Dzie duszyckiego, domagający się ustawy celem przymusowego tępienia myszy polnych, komisji gospo darstwa krajowego.

Komisya uznając już po raz wtóry nadzwyczajną ważność tej piekającej sprawy, uchwa liła po wyczerpującej dyskusji w celu rychłego i stanowczego jej załatwienia, przedłożyć Wys. Sejmowi osobne wnioski. Wobec olbrzymich szkód, równających się klęskom elementarnym, nie-wypada Wysokiemu Sejmowi być bezczynnym, przeciwnie poczuwać się on powinien w pierwszym rządzie do obmyślenia skutecznych środków przeciw powszechnemu i straszному wrogowi, który całe okolice niszczył i niszczy, a to tem bardziej, że już istnieją wystarczające ku temu środki. I w naszym Sejmie poruszano sprawę tę już kilkakrotnie; dawniej sporadycznymi petycyami, w nowszych zaś czasach i wnioskami posłów. W roku 1888 rozpoczęła się większa działalność Wys. Sejmu, a względnie komisji gospodarstwa krajowego na tem polu. W tym bowiem roku przedłożył Wys. Sejmowi osobny wniosek ś. p. p. Władysław Koziembrodzki, domagający się oso bnej ustawy, przymuszającej ludność rolniczą do tępienia tych strasznych szkodników.

W następnej sesji sejmowej wpłynęła petycyja komitetu c. k. Towarzystwa gospodar skiego z prośbą o przyspieszenie kroków celem uchwalenia ustawy o przymusowem tępieniu my szy polnych. Owa petycyja przekonała komisję gospodarstwa krajowego, której przez Wys. Sejm przekazaną została jeszcze dosadniej o ważności tej sprawy tudzież o możliwości skutecznej walki ze szkodnikami; dlatego też komisya gospodarstwa krajowego poddała petycyę wyczerpującej dy skusji i przedłożyła Wys. Sejmowi osobny wniosek, który jednak dla krótkości sesji sejmowej formalnie uchwalonym nie został, przeznaczono go jednak Wydziałowi krajowemu na posiedzeniu z dnia 26. listopada 1889. r. do załatwienia.

Pierwszy ten stanowczy krok był bez rezultatu, gdyż Wydział krajowy merytorycznie go niezałatwił. Dopiero odezwa w. c. k. Namiestnictwa z dnia 15. stycznia 1892 l. 781 spawę tępienia myszy polnych przypomniała Wydziałowi krajowemu, uwiadamiająca o tem, że na wnio sek br. Rolsberga w Radzie państwa 29. października 1891 sprawę tę wzięto pod rozwagę, a to tem skuteczniej, że na Ślązku ona na seryo traktowana przyniosła dodatnie rezultaty.

Na tem samem posiedzeniu Izby posłów zapadła uchwała, aby zarządzenia wprowadzone na Szląsku, także na Galicyę rozciągnięte zostały. Odezwa wskazana wzywa Wydział krajowy, by 1. jak najrychlej uwiadomił Namiestnictwo, czy myszy się pojawiły, 2. czy byłoby pożądané podobne rozporządzenie (jak na Szląsku). W danym wypadku uprasza o wymienienie dwóch znawców, którzyby wzięli udział w obradach nad ułożeniem pouczenia itd.

Na inicjatywę Namiestnictwa przedłożył Wydział krajowy okólnikiem z dnia 21. stycznia 1892. L. 3.754 te pytania poszczególnym Wydziałom powiatowym, które w znacznej większości odpowiedziały twierdząco. Dlaczego mimo to dalsze kroki w tej sprawie zaniechano, komisji gospodarstwa krajowego niewiadomo. A to tem więcej zadziwia, że r. 1892., rozpoczęta działalność c. k. Rządu krajowego na Szląsku przybrała więcej konkretne i skuteczne formy. (Rozporządzenie c. k. szląskiego Rządu krajowego z 21. lutego 1892. L. 2.244 w przedmiocie tępienia myszy polnych i ogłoszenie c. k. Rządu krajowego z 21. lutego 1892. l. 2.244. zawierające wydane w porozumieniu z Wydziałem krajowym pouczenie co do sposobu tępienia myszy polnych).

Wydział krajowy nie rozwinął skutecznej działalności w tej sprawie i wobec inicjatywy c. k. Ministerstwa rolnictwa, które w porozumieniu z innymi Ministerstwami ogłosiło również wypracowany w 1892. r. projekt rozporządzenia o tępieniu myszy polnych.

Komisya gospodarstwa krajowego mniema, że wobec wskazanych wyżej faktów wnioski jej odniosą już pożądaný rezultat.

Komisya i dziś godzi się w zupełności na zapatrywania p. Koziembrodzkiego i dzieli również jego przekonanie, że ustawa krajowa ostatecznie pladze tej koniec położy; sądzi jednak, że ustawa nie okaże się, jak to już w innych sprawach niestety doświadczone, dosyć skuteczną. Doświadczenie bowiem uczy, że dla ustawy musi być przedewszystkiem teren przygotowany, że wymaga bezwarunkowego zrozumienia ustawy, a względnie sprawy i celu, które ona ma osiągnąć. Niski poziom oświaty, a z tem w parze idące przesady główną są przyczyną, że liczne ustawy już obowiązujące nie znajdują należytego wykonania.

Przeciw grożącym od polnych myszy i innych szkodników klęskom należy prócz ustawy walczyć na drodze należytego pouczenia i skutecznego przykładu, jak to i w sąsiednim Szląsku się działo.

Chociaż poziom oświaty w naszym kraju jest jeszcze dosyć niski, nie da się jednak zaprzeczyć, że nanka należycie udzielana, połączona z dobrym przykładem, przynosi pożądaný pożytek. Komisya pozwala sobie z zadowoleniem zaznaczyć, że w kraju naszym nie brak czynników, które chętnie i skutecznie należytem pouczeniem zająć się zechcą.

Komisya zwraca uwagę Wydziału krajowego, że szczególnie nasze krajowe duchowieństwo mogłoby podjąć się tego zadania, które ostatecznie zdąza do podniesienia moralnego i materialnego powierzonych mu wiernych. Niemniej i obszary dworskie, na których zwykle prowadzi się gospodarstwo więcej racjonalnie, zechcą dobrym przykładem przygotować lud do ustawy, która wtedy dopiero będzie mogła być starannie wykonaną. Nie mniej i nauczyciele razem z dziatwą szkolną, w wolnych od nauki dniach i godzinach przyczynią się do tępienia szkodników i do rozchwiania przesądów, gdziekolwiek jeszcze istniejących. Również i liczne w kraju naszym istniejące Towarzystwa, których zadaniem jest przez popularne wydawnictwa podnosić poziom oświaty i przyczynić się do materialnego i moralnego podniesienia naszego ludu, zechcą w osobnych książeczkach w których wykażą szkody wyrządzone przez szkodników rozmaitych, w szczególności przez myszy polne i podadzą sposób skutecznej walki, wyświadczą dla kraju pożądaną przysługę.

Będzie również obowiązkiem c. k. Rządu, z którym Wydział krajowy się porozumie, udzielić we własnym interesie swojej opieki i pomocy, choćby już dla tego, że na podstawie ustawy państwowej z r. 1885. która w ustępie 4. powiada, iż Rząd jest obowiązany do zwrotów (podatków) i w wypadkach elementarnych, wyrządzonych przez myszy; a tem samem ochronić skarb przed możliwym ubytkiem.

Komisya gospodarstwa krajowego nie czuje się powołaną do oznaczenia środków skutecznych i skuteczniejszych przy tępieniu myszy polnych; doświadczenia dotychczasowe w krajach innych, niemniej i eksperymenta i próby przedsięwzięte z inicjatywy Wydziału krajowego, c. k. Towarzystw gospodarskich lub innych czynników, będą w tym względzie miarodajnymi nie tylko przy zestawieniu tak projektu do ustawy, lecz także pouczenia lub rozporządzenia. Tak środki, jak i drogi które do celu prowadzić winne, mają dla komisji gospodarstwa krajowego już podrzędne znaczenie, jej bowiem chodzi głównie o cel, tj. o skuteczną walkę ze strasznymi szkodnikami.

Ze względów zasadniczych byłaby więcej pożądaną ustawa, nie sprzeciwia się ona jednak rozporządzeniu, które wcześniej i równie skutecznie złemu zaradzi, a to tem bardziej, że wejście w życie ustawy wymaga dłuższego czasu i może być na rozmaite przeszkody narażone.

Na podstawie uczynionych uwag Komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by wypracował ustawę o przymusowym tępieniu myszy polnych i wniósł takową na najbliższej sesji sejmowej.
2. Wzywa się c. k. Rząd, aby, zanim ustawa odnośna w życie wejdzie, zarządził w drodze rozporządzenia w porozumieniu z Wydziałem krajowym przymusowe tępienie myszy polnych z odpowiednim pouczeniem.
3. Petycja podhajeckiego Wydziału powiatowego L. s. 486. uważa się tem samem za załatwioną.

Lwów, dnia 24. stycznia 1895.

Przewodniczący:

***Polanowski.***

Sprawozdawca:

***Dr. Antoniewicz.***

